

Udane targi, nowe perspektywy

Za nami 10., jubileuszowa, edycja Międzynarodowych Targów Kolejowych TRAKO 2013. O targach i nowych perspektywach rozmawiamy z Markiem Stolarskim, prezesem firmy NEEL.



W tym roku firma NEEL uczestniczyła w 10., jubileuszowej, edycji Międzynarodowych Targów Kolejowych TRAKO 2013. Jakie są Pańskie wrażenia po targach?

Pierwsze targi TRAKO, w których brałmy udział, rozczarowały nas brakiem oczekiwanych efektów. Przełomem były TRAKO 2009, gdzie zostaliśmy uhonorowani bardzo znaczącą nagrodą im. Ernesta Malinowskiego. Od tego czasu wszystkie kolejne imprezy skutkowały otwarciem nowych perspektyw, a nowe kontakty pozwalały na realizację coraz to ambitniejszych planów. W tym roku podczas targów TRAKO zawarliśmy istotne porozumienia, poszerzające ofertę naszej firmy na rynku polskim i jednocześnie ułatwiające ekspansję na rynkach zagranicznych. Duże zainteresowanie naszymi rozwiązaniami oznacza, że firma ustabilizowała pozycję rynkową i zdobyła szacunek partnerów.

Jakie były Pańskie oczekiwania i cele związane z tegorocznymi targami? Czy udało się je osiągnąć?

Moje oczekiwania i cele są zawsze duże. Czasem życie je koryguje. Po tegorocznych targach muszę z dumą przyznać, że jestem zadowolony.

Państwa stoisko było oblegane. Co tak przyciągało zwiedzających?

Nasz system ochrony zwierząt UOZ-1 wzbudzał duże zainteresowanie przedstawicieli krajowych i zagranicznych uczelni wyższych. Obecnie filozofia UOZ została uzupełniona o bezpieczeństwo pociągów. Ponadto wykorzystaliśmy metodykę i technikę tego systemu na innych polach eksploatacji.

Często następstwem targów są nowe kierunki rozwoju, opracowywanie nowych rozwiązań, czy wręcz weryfikacja strategii. W jakim stopniu dotyczy to firmy NEEL?

Rozmowy z innymi firmami, z innymi ludźmi podczas targów często skutkują zmianą schematów myślenia. Efektem pewnego spotkania może być np. pomysł znacząco zmieniający przyszłość firmy. Po rozmowach z firmą KUCA Sp. z o.o., oferującą najwyższej jakości osprzęt do sieci trakcyjnej, postanowiliśmy wspólnie stworzyć klastr polskich małych i średnich firm kolejowych, które będą się wzajemnie wspierać na rynku krajowym i granicznym.

NEEL nie ogranicza się tylko do Polski. Na jakich rynkach jest jeszcze obecny, z jakimi efektami?

Produkowany przez nas system ochrony zwierząt UOZ-1 od grudnia 2012 roku

z powodzeniem działa na linii Moskwa – Sankt Petersburg – Helsinki. Planowany jest montaż na litewskim odcinku linii „Rail Baltica”. Prowadzimy rozmowy w Bułgarii, Rumunii, Niemczech, Norwegii, Wielkiej Brytanii i na Łotwie. Jak widać, główny kierunek to ekspansja na kolejowe rynki Europy Środkowo-Wschodniej, ale także na trudny rynek zachodnioeuropejski oraz skandynawski.

Jak będzie się zmieniać wizerunek Spółki?

Będziemy systematycznie poszerzali asortyment oferowanych wyrobów i usług. Chcemy poszukiwać niszowych obszarów, w których czujemy się najlepiej. Jednak zawsze w zgodzie z naturą, bo – mówiąc w największym skrócie – NEEL to *N(ature) & E(xperts) & E(thology) & L(ive)*.

Dziękujemy za rozmowę. □

